

PROTOKÓŁ NR 14-11 /2015
z posiedzenia Komisji Kultury
Rady Miasta Gdańska
które odbyło się 28 października 2015 roku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 16:00, zakończyła o godzinie 18:10.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 5 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Kultury Marek Bumblis otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Poinformował, że porządek posiedzenia został wystany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Posiedzenia stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący zaproponował wprowadzenie do porządku posiedzenia tematu:

1. "Koalicja Miast 2016 dla kultury".

Porządek posiedzenia po uwzględnieniu zmian przedstawiał się następująco:

1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2015 r. - **druk nr 435.**
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 -2040 - **druk nr 434.**
3. Informacja Miejskiego Konserwatora Zabytków dotycząca relikwów bastionu Kot (stan prawny obiektu, spodziewany sposób dalszego postępowania z obiektem).
4. Kierunki zagospodarowania pozyskanych środków na rewitalizację historycznych dzielnic Gdańska (kontynuacja rewitalizacji Dolnego Miasta, programowanie nowych zamierzeń, rola kultury itp.)
5. "Koalicja Miast 2016 dla kultury".
6. Najbliższe zamierzenia TBS "Motława" dotyczące zabytkowej substancji w posiadaniu spółki.
7. Stan prawny i perspektywy zagospodarowania zespołu poszpitalnego na Dolnym Mieście.
8. Stan prawny i perspektywy zagospodarowania otoczenia tzw. Fabryki Cygar i terenów „Błaszanki”.
9. Uchwała „pomnikowa”, przyjęcie ostatecznej wersji projektu uchwały po konsultacjach do podjęcia przez RMG.

10. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Porządek obrad poddano pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 4 głosami „za” - przyjęła proponowany porządek.

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 rok - **druk nr 435.**

Druk nr 435 - Sprawa: BRMG-S.0006.435.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.10.2015 r.)

Maria Wojnarowska - kierownik w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 2 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 14-11/49-45/15.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 - 2040 - **druk nr 434.**

Druk nr 434 - Sprawa: BRMG-S.0006.434.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 29.10.2015 r.)

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Ze względu na brak zmian w zakresie działania komisji zaproponował odstąpienie od opiniowania projektu uchwały.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” postanowiła odstąpić od opiniowania druku 434.

Opinia nr 14-11/50-46/15.

PUNKT 3

Informacja Miejskiego Konserwatora Zabytków dotycząca relikwów bastionu Kot (stan prawny obiektu, spodziewany sposób dalszego postępowania z obiektem).

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków

Pokazał prezentację i powiedział m.in., że bastion Kot zaczął powstawać w latach '70 XVI w., bo w tym czasie zaczęła się kształtować zachodnia część nowożytnych fortyfikacji. Wtedy Bastion Kot to było niewielkie drewniano - ziemne umocnienie, które pozwalało ochronić, wzmocnić ochronę frontu zachodniego. Panorama z 1620r. ukazuje bastion Kot w takiej formie w jakiej on przetrwał do końca XIX w. Ten bastion został odkryty z dwóch powodów. Pierwszy to jest to, że trzeba było przełożyć w związku z budową Forum Gdańsk, część instalacji i tu jest przewidziane przejście podziemne, które również przyczyniło się do tego, że został odkopany fragment tego bastionu z zewnątrz. Pokazał dokumentację fotograficzną i powiedział m.in., że obecny stan bastionu nie jest zły. Wilgoć być musi. Obiekt nie jest w ruinie, nie jest zdewastowany. Wojewódzki Konserwator Zabytków wstrzymał roboty budowlane i nakazał wykonanie nowego projektu przejścia podziemnego z aranżacją i wykorzystaniem tego czoła, czyli prawdopodobnie, ja domniemam, bo tego projektu jeszcze nie ma, żeby wzdłuż tego czoła bastionu będą schody, które pewnie będą sobie tutaj dalej szły i to przejście będzie troszeczkę przesunięte. Wszystkie sieci, które były prowadzone w projekcie przez bastion zostały przełożone poza bastion. W tej chwili tak jakby Forum Gdańsk przeprojektowuje tę część tunelu, żeby wyeksponować te zewnętrzne mury bastionu. Nie ma w tej chwili koncepcji co dalej. To jest trudne, ponieważ one znajdują się pod jezdnią, więc prawdopodobnie wykorzystanie ich, mimo tego, że one są dość solidne, jako miejsca przeznaczone na stały pobyt ludzi, czy coś takiego, na dzień dzisiejszy jest niemożliwe. Natomiast można sobie wyobrazić, że w przypadku przebudowy tego fragmentu ul. Okopowej, co może być np. związane z przebudową tego wiaduktu na Zaroślak, można byłoby wzmocnić strop nad tymi pomieszczeniami, zaizolować je i zrobić tam, prawdopodobnie żadnej użytkowej funkcji już tam się nie uda, bo do tego potrzeba by było różnego rodzaju wentylacji, ale przynajmniej jakąś ekspozycję, czy prezentację fragmentu tych podziemnych fortyfikacji Gdańska.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Poziom posadzki tej kazamaty jest mniej więcej na jakiej rzędnej pod powierzchnią terenu?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków

To jest dość głęboko, około 4-5m.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy to przejście dla pieszych, o którym pan mówił jest elementem tego węzła integracyjnego, które się w tej chwili buduje?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków
Tak.

Piotr Czauderna - członek komisji

Jakie są plany miasta albo pana propozycje dla miasta związane z tym miejscem? Czy jest możliwość włączenia tych pomieszczeń do Muzeum Historycznego Miasta Gdańska?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków

Myślę, że wcześniej o tym mówić, ale wydaje mi się, że nie ma szansy wykorzystania tych pomieszczeń użytkowo, tzn. nie zrobi się tam knajpy, pubu, pomieszczeń użytkowych, więc to może być jedynie sala ekspozycyjna. Czy to będzie Muzeum Historyczne, czy będzie Hewalianum, jako park kulturowy fortyfikacji miejskich, to jeszcze wydaje mi się do rozstrzygnięcia. Z doświadczenia wiem, że zrobienie tutaj pomieszczeń użytkowych byłoby trudne i kosztowne.

Piotr Czauderna - członek komisji

No, ale to chyba nawet nie ma sensu przerabiać tego na przestrzeń użytkową, ale ponieważ jest to położone w obrębie przejścia podziemnego, które jest planowane i budowane, to byłoby bardzo piękne wprowadzenie na teren Starówki Gdańskiej.

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków

Ma pan rację, bo jest wiele przykładów na świecie, gdzie takie elementy fortyfikacji odkryte podczas badań archeologicznych były eksponowane i ja myślę, że byłoby jedyne i najlepsze wyjście z sytuacji.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Tu chyba kluczowy jest stan techniczny sklepień.

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków

One nie wyglądają źle, nie mają spękań, ale jest duży ruch samochodowy u góry.

Piotr Czauderna - członek komisji

To wymaga badań, ale jeśli puste pomieszczenie, niewypełnione piaskiem tylko powietrzem, wytrzymało przez tyle lat potężny ruch samochodowy nad sklepieniami i nie pojawiły się tam spękania, ani widoczne cechy uszkodzeń to jednak jest to dość optymistyczne.

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków

Ma pan rację, że jest to dość optymistyczne. Należy jednak też brać pod uwagę, że klimat we wnętrzu był inny. Myśmy to otworzyli i dostała się tam inna wilgoć, inne powietrze i to może powodować jakąś destrukcję ścian. Na to trzeba będzie zwrócić

uwagę, szczególnie teraz przez ten najbliższy sezon. Powinno się to badać i zobaczyć w jaki sposób to działa. Jeżeli będzie to funkcja ekspozycyjna być może wystarczy założenie prostej izolacji na zasadzie naturalnej wentylacji i wydaje mi się, że będzie to najlepsze wyjście.

Piotr Czauderna - członek komisji

To ja mam wniosek formalny, żeby zabezpieczyć pieniądze w budżecie miasta na przebadanie tego obiektu. Teraz, żeby ocenić stan wyjściowy, w jakim stopniu zachowały się te sklepienia i w ciągu roku monitorować, czy rzeczywiście zmiana klimatu wewnętrznego nie spowoduje nasilającego się uszkodzenia.

Marek Bumblis - członek komisji

Wydaje mi się panie radny, że poczekamy jeszcze trochę, ze 3 miesiące. Zobaczymy co tam się stanie, jak to zamierzenie inżynierskie będzie przebiegało, ten węzeł integracyjny tego miejsca i wtedy podejmiemy jakieś decyzje.

Piotr Czauderna - członek komisji

Ale za trzy miesiące to może być za późno, bo nie będziemy mieli stanu w jakim to zostało odkryte. Kiedy to zostało odkryte?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków
Miesiąc temu, może trochę wcześniej. Na początku września.

Piotr Czauderna - członek komisji

To przez 3 miesiące to dużo się może zmienić. Ile mamy takich odkryć na terenie Gdańska. Nie tak znowu wiele?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków
Piwnica Romańska z podziemnych.

Marek Bumblis - członek komisji

Moje pytanie w porządku dotyczące stanu prawnego właśnie w tym kierunku zmierzało m.in., ale pan konserwator pokazał nam już, że to jest Skarbu Państwa, czy to w rękach starosty jest?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków
To jest w rękach starosty, bo ulica jest starosty.

Marek Bumblis - członek komisji

Panie konserwatorze niech pan się temu przyjrzy w ślad za wnioskiem kolegi radnego Czauderny i zastanowi się jak możemy pomóc?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków
Umówmy się w ten sposób, że jak będę miał dokumentację wykonaną przez konserwatora to wówczas z tą dokumentacją przedstawimy jakiś pomysł rozwiązania.

Piotr Czauderna - członek komisji

Ale wróćmy do tego?

Marek Bumblis - członek komisji

Tak wrócimy do sprawy. Konserwator nam zasygnalizuje i włączymy to do porządku posiedzenia.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

PUNKT 4

Kierunki zagospodarowania pozyskanych środków na rewitalizację historycznych dzielnic Gdańska (kontynuacja rewitalizacji Dolnego Miasta, programowanie nowych zamierzeń, rola kultury itp.)

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Powiedziała m.in., że jeżeli chodzi o rewitalizację to jesteśmy w specyficznym momencie, bo mamy zakończenie jednej perspektywy finansowej środków UE i zaczęła się już druga. Natomiast projekty rewitalizacyjne na chwilę obecną są w bardzo początkowej fazie. Jesteśmy po sporządzeniu delimitacji obszarów zdegradowanych, gdzie Dolne Miasto też jest wskazane jako obszar proponowany do rewitalizacji. Z tego co wiemy nasza delimitacja została przyjęta w Urzędzie Marszałkowskim w kształcie przez nas zaproponowanym. Natomiast nie mamy jeszcze oficjalnego pisma. Zaczynamy przygotowania gminnego programu rewitalizacji. Na chwilę obecną nie mamy pozyskanych środków, bo dopiero będziemy się starali. Przypuszczam, że gdzieś pod koniec roku 2016 będziemy składali wnioski o dofinansowanie naszych projektów i pod koniec roku 2016, być może na początku roku 2017 okaże się, ile tych środków mamy i dopiero wtedy będziemy wiedzieć tak naprawdę co możemy robić. Jeżeli chodzi o Dolne Miasto to jest to wskazany obszar rewitalizacji. Jest to obszar poszerzony, bo dołączyliśmy Plac Wałowy. Jeżeli chodzi o te 6 500 000 zł, które ostatnio miasto Gdańsk pozyskało do projektu rewitalizacji Dolnego Miasta, to nie są żadne środki, które mogą w jakiś sposób rozszerzyć ten projekt, który w tej chwili się już zakończył. To są tylko i wyłącznie środki, które miasto Gdańsk otrzyma jako zwiększenie refundacji za to, co już zostało wykonane, bo wszystkie projekty rewitalizacyjne mogą być dofinansowane w maksymalnie 70 %. Natomiast Dolne Miasto zaczynało chyba od 15% potem ten procent wzrastał. W tej chwili po 6 500 000 zł mamy 62 - 63%, więc jeszcze nie dobiliśmy do 70%. Natomiast to są dodatkowe pieniądze dla miasta, które odzyska za to, co zrobiło. Na chwilę obecna nie ma żadnych dodatkowych, pozyskanych na coś co możemy jeszcze dodatkowo zrobić na Dolnym Mieście. Pokazała prezentację i powiedziała m.in., że delimitacja to przeprowadzenie analizy całego miasta pod względem społecznym, gospodarczym, przestrzennym. Obraliśmy sobie kryteria w jaki sposób wykluczyć pewne obszary, żeby tego badania na pewnych obszarach nie

przeprowadzać. Jednym z pierwszych kryteriów było: jednostki powstałe po 1970 r., bo z założenia te jednostki są na tyle młode, że inne są bardziej potrzebujące, dalej są jednostki z niskim udziałem własności miasta ze względu, tereny przemysłowe, sportu, tereny o niskim zagęszczeniu ludności i zostały nam tereny poddane dalszym analizom. Pokazano mapę Gdańska z legendą jak te tereny było wykluczane.

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Brzeźno Osada Rybacka, dlaczego nie ma dawnego założenia zdrojowego w tej delimitacji? Konkretnie jest Osada Rybacka, ale jest również założenie zdrojowe. Chodzi o teren Parku Brzeźnieńskiego i teren, gdzie obecnie znajduje się Dom Zdrojowy XIX.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Z tego względu, że rewitalizacja sama w sobie ma służyć mieszkańcom, obszarom zamieszkałym. W obecnej perspektywie, obszary, które są niezamieszkałe

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Ale on jest zamieszkały.

Jarosław Gudzowski

W Domu Zdrojowym są jeszcze mieszkańcy.

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Ul. Zdrojowa, która jest przy parku przy niej są obiekty, które są zamieszkałe m.in. Dom Zdrojowy. Z tego co wiem lokatorzy są dostają inne mieszkania, natomiast jeszcze jest zamieszkały. Oprócz tego jest jeszcze kilka budynków przy ul. Zdrojowej, które są zamieszkałe. Proszę powiększyć te mapę, żeby zobaczyć co jest w tym zakresie, bo może jest.

Marek Bumlis - członek komisji

Wydaje mi się, że jest. Jednak historycznie zaczątkiem całego osiedla była wioska rybacka. Tam jeszcze przed Sopotem znaleziono miejsce do wypoczynku i leczenia wodami. Przypuszczam, że Dom Zdrojowy powstał przy wiosce.

Grzegorz Sulikowski - miejski konserwator zabytków

Jest w obszarze Brzeźna.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Badania przeprowadzono pod względem społecznym, gospodarczym i przestrzennym i z założenia wszystkie obszary, żeby być poddany tym dwóm ostatnim zagadnieniom muszą spełniać wszystkie składniki w obszarze społecznym. Obszar rewitalizowany, jeśli nie spełnia wskaźników społecznych nie jest obszarem

rewitalizowanym. Pokazano tabelę ze wskaźnikami klasyfikacji i wyjaśniono ich funkcjonowanie i zastosowanie. Delimitacja pojawi się za jakiś czas na stronie internetowej. Najpierw wyniki musimy przedstawić prezydentowi. Potem będzie uchwała rady miasta w tym zakresie.

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Czy można wystąpić do państwa z wnioskiem o uzupełnienie, poprawienie, ponieważ Brzeźno Osada Rybacka to jest inny okres kulturowy, a włączenie tego założenia zdrojowego...

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

O zmianę nazwy.

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Jeżeli obszar obejmuje dawne zdrojowisko to żeby jednak uwzględnić to, że osada rybacka wraz z dawnym założeniem zdrojowym to są dwa wprawdzie uzupełniające się elementy, ale stanowią jednak odrębne jednostki kulturowe.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Nie widzę problemu tutaj żeby uzupełnić o ten zapis...

Marek Bumblis - członek komisji

Program rewitalizacji, który tworzy się w tej chwili na następny okres wcale nie oznacza braku możliwości ratowania tego typu obiektów, jak Dom Zdrojowy. Ta uchwała, która pokazaliście jest podjęta?

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Tak jako rada dzielnicy.

Marek Bumblis - członek komisji

Najprawdopodobniej zarządcą tego obiektu jest GZNK. On ma w swoich zasobach wysokiej klasy zabytki w swoich rękach, choćby wieża Jacek. Z racji zarządu i dbałości o te obiekty oni we własnym zakresie programy ratunkowe i rewitalizacyjne, renowacyjne wdrażają. Gościliśmy w zeszłych kadencjach GZNK. Wydaje mi się, że współpraca z tą jednostką budżetową może tutaj coś przynieść, bo to wymaga nie tylko nakładów inwestycyjnych, rewitalizacyjnych, ale również działań organizacyjnych, bo tych ludzi gdzieś trzeba przenieść, stworzyć im nowe miejsca, znaleźć funkcji użytkowe, które byłyby przynależne do tego obiektu.

Aleksandra Wójcik - Rada Dzielnicy Brzeźno

Myślę, że do rozpoczęcia zimy te osoby zostaną przesiedlone z tego budynku. Natomiast my obawiamy się o ten niszczący budynek ze względu na to, że zbliża

się okres zimowy i jest bardzo dużo osób, które nie mają gdzie mieszkać i obawiamy się, że w najbliższym czasie ten budynek spłonie. Może nie przetrwać najbliższego sezonu. On jest kompletnie niezabezpieczony.

Marek Bumblis - członek komisji

Proponuję z racji pozycji i mandatu społecznego porozmawiajcie z zarządcą tego obiektu i porozmawiajcie, co się da z tym obiektem zrobić, bo wydaje mi się, że nie ma co tak dookoła przez radę miasta, tylko bezpośrednio do zarządcy obiektu swoje własne wątpliwości.

Grzegorz Sulikowski - miejski konserwator zabytków

My również się tym zajmiemy. Co prawda jest to rejestrowy obiekt, więc nie jest w naszej kompetencji.

Jarosław Gudzowski

Na pewno zwrócimy się do opiekuna tego obiektu. Jeżeli dojdzie do sytuacji, że mieszkańcy rzeczywiście wyprowadzeni w inne miejsce, Dom Zdrojowy zostanie pusty, bez faktycznej opieki, stałego nadzoru bezpośredniego to raz, że mogą pojawić się dzicy lokatorzy. Jest podobno szukany inwestor, czyli potencjalny nowy właściciel tego obiektu.

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Miasto myśli nad sprzedaniem tego.

Jarosław Gudzowski

Tak, czyli jak już niestety miało to miejsce w historii przy innych, cennych obiektach, on może spłonąć z tego względu, że łatwiej jest coś odbudować nawet noszącego cechy dawnego zabytku, niż odnawiać istniejący obiekt, gdzie te koszty mogłyby być znacznie wyższe. To jest jednak obiekt z XIX w. bardzo cenny i zaniedbany.

Piotr Czauderna - członek komisji

Pełne poparcie, bo już historia zakładów mięsnych powinna wszystkich czegoś nauczyć, co się tam działo. Obawiam się, że Państwa siła przebicia w GZNK jest żadna i niczego państwo tam nie załatwi, nie oszukujmy się. Bądźmy realistami.

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Były pisane pisma.

Piotr Czauderna - członek komisji

Jeżeli miasto może przebudowywać mieszkania komunalne na wynajem dla turystów, bo tak się działo w tym roku, to miasto może chyba znaleźć pieniądze na zabezpieczenie przed zimą tego obiektu, choćby prowizoryczne w postaci

przynajmniej zamurowania okien, czy czegoś co uniemożliwi jego zasiedlenie. To jest minimum, które nie wymaga zaangażowania wielkich środków finansowych.

Marek Bumblis - członek komisji

My nie poszerzymy w tej chwili tego zagadnienia merytorycznie na tym posiedzeniu, bo porządek i profesjonalizm wymaga zaproszenia tutaj zarządcy.

Piotr Czauderna - członek komisji

W takim razie stawiam wniosek, żeby wrócić do tego na następnym posiedzeniu komisji i zaprosić zarządcę.

Marek Bumblis - członek komisji

Wstawimy taki punkt i zaprosimy zarządcę.

Piotr Czauderna - członek komisji

Chciałbym przedyskutować jak można ten budynek zabezpieczyć przed zimą, aby uchronić go przed dewastacją.

Marek Bumblis - członek komisji

Natomiast państwo mają mandat społeczny i kompetencje do tego, żeby interweniować w GZNK. Nie odkładajcie tego. Zróbcie to jak najszybciej i najmocniej jeżeli jeszcze tego nie zrobiliście.

Jarosław Gudzowski

Kiedy jest najbliższe posiedzenie komisji?

Marek Bumblis - członek komisji

Raz w miesiącu.

Jarosław Gudzowski

Czy byłaby wtedy możliwość...

Marek Bumblis - członek komisji

Posiedzenia komisji są otwarte i zapraszamy państwa.

Jarosław Gudzowski

Ale żeby wprowadzić do porządku obrad.

Marek Bumblis - członek komisji

Powiedziałem to przed chwilą, że taki punkt będzie i zaprosimy GZNK, jeżeli to oni odpowiadają za ten obiekt, ale najprawdopodobniej tak.

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

W tym roku był projekt do budżetu obywatelskiego o ochronę i zabezpieczenie przed dewastacją Domu Zdrojowego. Projekt został odrzucony. Tłumaczenie telefoniczne o powodach odrzucenia było następujące. Pierwsza informacja była taka, że prawdopodobnie obiekt zostanie sprzedany w przyszłym roku. Natomiast już informacja mailowa przyszła taka, że GZNK należycie dba o ten obiekt i go zabezpiecza. Nam zależy tak jak w uzasadnieniu uchwały na tym, żeby obiekt nie był sprzedawany, tylko by został w zasobach miasta i chcielibyśmy, żeby obiekt został zrewitalizowany. Żeby jednak znalazły się pieniądze na rewitalizację.

Marek Bumblis - członek komisji

Ale musi być pomysł na sposób wykorzystania tego obiektu.

Aleksandra Wójcik - Rada Dzielnicy Brzeźno

Byłby to budynek, który by w Brzeźnie mógłby pełnić funkcje ośrodka kultury. Mamy ośrodek kultury jak GAK w Brzeźnie, ale jest to mały ośrodek, a potrzeby Brzeźna są ogromne.

Marek Bumblis - członek komisji

Zostawmy dyskusję na temat funkcji użytkowych tylko musi się znaleźć pomysł na sposób wykorzystania.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Przeczytałam uchwałę i jest jedna rzecz, którą cały czas staramy się prostować i tak mało nam wychodzi. Jeżeli chodzi o remont jednego budynku, to nie mówimy o rewitalizacji tylko o remoncie, bo rewitalizacja to jest bardzo szerokie pojęcie. To jest projekt zintegrowany i obejmujący dany obszar, a nie jeden konkretny budynek.

Aleksandra Wójcik - Rada Dzielnicy Brzeźno

A czy Dom Zdrojowy wraz z obszarem, który do niego należy nie jest właśnie obszarem, czy tylko jest budynkiem.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Tak natomiast tak jak państwu przedstawiłam na delimitacji nie jest to obszar w porównaniu do innych obszarów Gdańska nie jest to obszar na chwilę obecną jako obszar priorytetowy przez nas wybrany.

Dorota Kuś - członek zarządu dzielnicy Brzeźno

Był rewitalizowany Park Brzeźnieński, tylko i wyłącznie obszar parku. Dom Zdrojowy i ul. Zdrojowa stanowią pewną całość.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

My jako rewitalizacja nie zajmowaliśmy się parkiem, ponieważ to nie była rewitalizacja tylko renowacja, odnowienie. Możemy tu używać innych słów.

Marek Bumblis - członek komisji

Zarządca tego terenu to zrobił.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Jeżeli mówimy o parku to nie mówimy o rewitalizacji nawet jeśli ktoś to tak nazywał. Lada dzień zostanie podpisana przez prezydenta ustawa o rewitalizacji i tam jest podana definicja rewitalizacji. Jeżeli mówimy o rewitalizacji, to nie mówimy o remoncie pojedynczych obiektów, czy o przywracaniu parków do jakiegoś stanu. To jest remont, renowacja.

Jarosław Gudźowski

Czy nie można objąć obszarem również ten budynek i ująć to w ramach rewitalizacji. Jeżeli byłaby taka możliwość?

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Takiej możliwości na chwilę obecna nie ma z tego względu, tak jak przedstawiłam państwu te delimitacje. Są 4 obszary, które są w bardzo kryzysowej sytuacji i to są nasze obszary priorytetowe.

Aleksandra Wójcik - Rada Dzielnicy Brzeźno

Do którego roku przewiduje się tą rewitalizację?

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Na chwilę obecną ciężko stwierdzić. Będziemy to wiedzieć w przyszłym roku kiedy stworzymy gminny program rewitalizacji.

Aleksandra Wójcik - Rada Dzielnicy Brzeźno

O ile te środki zostaną zdobyte.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

O ile te środki zostaną zdobyte. To nigdy nie zmienia tego, że państwo mogą starać się o uzyskanie środków z innych funduszy.

Aleksandra Wójcik - Rada Dzielnicy Brzeźno

Czy organizacje pozarządowe czy inne użytku publicznego, które będą chciały chronić w jakiś sposób ten budynek, występować do instytucji europejskich, bo jest to zabytek skali europejskiej. Nie sądzę, żeby takich domów zdrojowych było w Europie wiele.

Marek Bumblis - członek komisji

Mamy jeden bardzo nieudany przykład pałacu ślubów. Tam organizacja pozarządowa zobowiązała się do pewnych rzeczy. Miała doprowadzić do stanu świetności. Minęło chyba 15 lat, a budynek się rozpada. To nie jest dobry pomysł. To muszą być instytucje okrzepłe, najlepiej związane z samorządem gminnym.

Piotr Czauderna - członek komisji

Chciałbym jeszcze raz zapytać o delimitację. Z czego wynika ranking i uznanie, które z tych obszarów są najbardziej zaniedbane i wymagają najpilniejszych działań. Czy to wynika z kryteriów, które przyjął Urząd Marszałkowski, czy to jest decyzja miasta?

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Powiedziała m.in., że to wynika z kryteriów, które przyjął Urząd Marszałkowski. W kryteriach kluczowych w każdym obszarze musieliśmy się porównywać do całego województwa w roku 2012. Tak jak wykazywały wskaźniki dla całego województwa w roku 2012. Musieliśmy też sobie dobrać w każdym obszarze wskazaną ilość wskaźników fakultatywnych.

Marek Bumblis - członek komisji

Wydaje mi się, że jednak priorytety, które ustaliła UE dla nowego okresu rozliczeniowego są zdefiniowane i te zdefiniowane kryteria są przełożone na to w jaki sposób te środki wydawać. Chyba delimitacja z tego wynika i metodologia tworzenia pewnego rankingu obiektów do rewitalizacji.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Metodologia była zdecydowanie narzucona przez Urząd Marszałkowski.

Piotr Czauderna - członek komisji

To ja pozwolę się tutaj nie zgodzić. O tym wszystkim decyduje Polska, a nie UE. Nie wiemy o wszystkim UE i nie twierdźmy, że UE mówi nam jakie będą kryteria uznania czy on jest zdegradowany, czy nie.

Marek Bumblis - członek komisji

Nie. Na co idą środki na rewitalizację czy na...

Piotr Czauderna - członek komisji

Na co idą środki jest bardzo ogólnie dzielone. W ogromnej mierze na to wpływ ma centralna administracja rządowa. To jest jeden z mitów, który się nam wmawia, że o wszystkim decyduje w szczegółach UE. To tak nie jest. Są poszczególne obszary bardzo szeroko rozumiane, ale nie jest tak, że to jest bardzo szczegółowo dzielone. Szczegółowe podziały pochodzą z Polski.

Marek Bumblis - członek komisji

Powiedziałem, że wydaje mi się i panu też się wydaje. Na razie nie wiemy tego na pewno jak to jest, ale wydaje mi się jednak, że parlament europejski decyduje, że w tym roku stawiamy na rewitalizację. Poprzednio nie było tak mocnego nacisku na ten kierunek. A za priorytetem idzie pula pieniędzy, jak w każdym budżecie. Kończmy ten temat. Państwa sprawą się zajmujemy. Chciałbym wyczerpać porządek posiedzenia. Zapraszam żebyście się państwo przysłuchiwali temu i ewentualnie w sprawach ogólnych zadawali pytania.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Z informatora o sytuacji społeczno - gospodarczej Gdańska za rok 2013 i zawartych w nim danych wynika, że w 16 badanych obszarach, aż w 9 z nich mieszkańcom Stogów żyje się najgorzej i to dokładnie jest zawarte w tych danych i we wskaźnikach. Nie wiem jakimi wskaźnikami pani operuje, bo ja wyczytałam zupełnie inne wskaźniki.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Jeżeli chodzi o Stogi to one są wskazane jako obszar zdegradowany, bo oprócz naszych 4 obszarów priorytetowych pokazałam państwu na prezentacji, że jest jeszcze 5 obszarów wskazanych jako obszary zdegradowane. Natomiast te cztery są jakby w najgorszej sytuacji.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Ale na Stogach z 16 badanych obszarów, aż w 9 z nich, najgorzej żyje się mieszkańcom.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Tylko, że 16 badanych obszarów, to nie są te obszary, które się pokrywają granicami z nami, bo jak pani zauważy 16 obszarów to są jednostki administracyjne miasta Gdańska. Natomiast my te jednostki podzieliliśmy na obszary jeszcze mniejsze.

Marek Bumblis - członek komisji

Z tym, że ja widzę pewną logikę w tym co proponuje miasto Gdańsk. Chodzi o dziedzictwo materialne, co stanowi największą wartość. W tej delimitacji zrobiono założenie 1970 r. Stogi mają swoje wspólnoty mieszkaniowe, mają budownictwo, które ma swoich właścicieli. Natomiast w tej hierarchii i w tym rankingu, który pani Ewa przedstawiła wg mojego odczucia doświadczonego radnego, rzeczywiście zostały pokazane najbardziej wartościowe obiekty, które nie mogą czekać, obiekty o kilkuset letniej historycznej przeszłości, które jednocześnie służą celom mieszkaniowym, które są wśród skupisk mieszkańców i spełniają wszystkie kryteria rewitalizacji. Chyba o to w tym wszystkim chodzi. Przykład Stogów bardziej się nadaje do programów społecznych i takie programy społeczne tam mają miejsce.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Ale była poruszana kwestia społeczno - gospodarcza.

Marek Bumblis - członek komisji

Ale tam było ileś kryteriów. Jedno z nich dotyczyło powstania przed 1970 r.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Jeżeli chodzi o delimitację to jest to oficjalny dokument, który każdy może zobaczyć. To co przedstawiłam na prezentacji to jest niewielka część tego. Być może jeśli ktoś spojrzy na cały dokument jako całość to być może te wszystkie kwestie się wyjaśnią.

Marek Bumblis - członek komisji

Przyjrzymy się temu, przeanalizujemy i będziemy zadawali pytania, bo to na razie jest wszystko takie wyrwane z kontekstu. Jest to inicjalne spotkanie. Dopiero poznaliśmy panię Ewę, a co dopiero program.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Nie, ja nie atakuje bezpośrednio.

Marek Bumblis - członek komisji

Tu nie chodzi o atak.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Tylko o to, że budynki budynkami a mieszkańcy mieszkańcami żeby się nie okazało, że mamy samych developerów i wybudowane, zrewitalizowane zabytkowe budynki, natomiast nie ma mieszkańców chętnych do mieszkania w naszym Gdańsku. Także rewitalizujemy również, ale też dbajmy o te części...

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Z tego co przedstawiłam na prezentacji na Biskupiej Górze i na Dolnym Mieście też są mieszkańcy i o nich też trzeba zadbać. Mieszkają na obszarze dużo bardziej zdegradowanym w pojęciu rewitalizacji niż akurat Stogi. Ja nie mówię, że Stogi są w jakiejś świetnej sytuacji.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Wskaźniki mówią coś innego. Dolne Miasto nie zajęło w tej analizie ostatniej pozycji tak jak Stogi i Przeróbka.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Stogi i Przeróbka w tym wskaźniku być może faktycznie są w takiej sytuacji. Natomiast my braliśmy nie tylko jeden wskaźnik, musieliśmy brać ileś wskaźników i te one wszystkie sumarycznie, jeżeli dany obszar wszystkich wskaźników... Poza tym pani porównuje w roku 2013, a ja powiedziałam, że musieliśmy brać pod uwagę rok 2012, bo tak nam narzuciła instytucja zarządzająca.

Piotr Czauderna - członek komisji

Ja to wszystko rozumiem. Jeżeli trzymamy się ściśle słowa delimitacja to oznacza, że państwo literalnie wyznaczyli granice obszarów, bo to oznacza słowo delimitacja, takich, które zostaną włączone w te programy i uznane jako częśćka poszczególnych dzielnic i obszarów, jakkolwiek one zostały nazwane. Tak mamy to rozumieć.

Ewa Pielak - p.o. kierownika Referatu Rewitalizacji

Dokładnie tak.

Marek Bumblis - członek komisji

Dla przykładu podam inicjatywę mieszkańców Moreny, która również wystąpiła z programem rewitalizacji swoich zasobów. No i teraz porównujemy to dziedzictwo historyczne nad którym musimy zachować dbałość z potrzebami spółdzielni mieszkaniowej, gdzie jest ta skala potrzeb i skala ważności i siły materialnej strumieni pieniędzy na rewitalizację. Wydaje mi się, że jakiejś metodologii musimy się trzymać. Moim zdaniem metodologia przedstawiona jest logicznie.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

PUNKT 5

"Koalicja Miast 2016 dla kultury".

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

Powiedziała m.in., że nie może na ten temat dużo powiedzieć, właściwie tyle ile ogłaszamy media, bo nic więcej się nie wydarzyło. Gdańsk i 4 pozostałe miasta został wpisany do wieloletniego programu rządowego dotyczącego Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Całościowa kwota przeznaczona przez rząd ten projekt to 99 000 000 zł, z tego na koalicję miast zostało przeznaczone 3 000 000 zł, co jest oczywiście kroplą w morzu potrzeb. Spotkaliśmy się we Wrocławiu razem Katowicami, Wrocławiem, Łodzią i Lublinem i podpisaliśmy list intencyjny. W tej chwili nie mówi się jeszcze jakie kwoty będą wchodziły w grę natomiast nie ukrywaliśmy, że z całą pewnością nie ma mowy o tym, żeby miasta angażowały kwoty większe niż 20 % całościowej kwoty, czyli w momencie, w którym dostaniemy 700 000 zł od Wrocławia na realizację naszych zamierzeń to do tego dołożymy 20 %, czyli

ewentualnie 140 000 zł maksymalnie. Gdański pomysł na realizację takiego zamierzenia to jest wykorzystanie miesiąca, który jest w polskim kalendarzu bardzo gdański, czyli sierpnia. Chcielibyśmy pozyskać na ten czas od Wrocławia kamienicę killkupiętrową, w której chcielibyśmy zrealizować nieduże zamierzenia odnoszące się do kształtu naszej aplikacji, która przegrała z Wrocławiem w 2011 r. To wydarzenie było konferencją, na której mówiono jak samorzady mogą w sposób bardziej efektywny współpracować z agendami rządowymi, żeby kultura w Polsce rozwijała się w sposób harmonijny. Planujemy spotkanie z wszystkimi instytucjami kultury i organizacjami pozarządowymi do debaty, jakie są ich pomysły na to przedsięwzięcie. Skutki budżetowe dla Gdańska będą uzależnione od tego, ile dostaniemy ostatecznie pieniędzy od Wrocławia. Natomiast nie mogą przekroczyć 200 000 zł, bo tyle zaplanowaliśmy w budżecie na ewentualne działania.

Piotr Czauderna - członek komisji

Na czym konkretnie te działania mają polegać, bo cały czas mówimy o promocji, ale konkretnie co to ma być?

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

Nie mówimy o promocji. Mówimy o tym, że oprzemy wydarzenia, które będą działały się w kamienicy, która mamy dostać od Wrocławia w użyczenie na czas trwania projektu. To wszystko co zostało zapisane w aplikacji Gdańska do Europejskiej Stolicy Kultury, czyli promowanie idei solidarności i wolności. Nie podam Państwu żadnych konkretnych działań, ponieważ w tej chwili po podpisaniu listu intencyjnego spotkamy się z instytucjami, organizacjami pozarządowymi oraz artystami, żeby wspólnie stworzyć projekt na ten miesiąc.

Piotr Czauderna - członek komisji

Kto ma to realizować? Nie wiadomo jak na razie, to dopiero wyłoni się w trakcie tych rozmów?

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

Nie bardzo rozumiem?

Piotr Czauderna - członek komisji

Jeżeli państwo planują jakiś projekt w postaci wystaw, instalacji to ktoś będzie realizatorem tego wszystkiego, ktoś musi opracować koncepcję?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Nasze jednostki.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

Zostanie to wyłonione w trakcie tej publicznej debaty. Idziemy w kierunku takim w jakim szliśmy wtedy kiedy realizowaliśmy projekt Europejskiej Stolicy Kultury Gdańsk 2016, czyli, że nie jest to odgórnie narzucona ani przez radę miasta, ani przez urząd, przez nikogo inicjatywa, która ma zostać zrealizowana, tylko ona zostaje

wpracowana w debacie publicznej. Nim to zostanie zrealizowane to rada miasta zostanie bardzo dokładnie poinformowana.

Piotr Czauderna - członek komisji

Z tego co pani mówi pieniądze przeznaczone na to są zupełnie szczątkowe.

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

Tak. Nie mamy zamiaru wydać dużych pieniędzy.

Piotr Czauderna - członek komisji

Ja to rozumiem. Z czego wynika udział miasta w tej koalicji? Dlaczego miasto się na to zdecydowało?

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

Dlatego, że miasto już w momencie, w którym aplikowało o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, tak jak inne miasta, które są w tej koalicji, deklarowało, że bez względu czy wygra, czy nie będzie współpracowało z innymi miastami i zaprosi je do współpracy.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

W tym wydarzeniu można wykorzystać czas na wypromowanie naszego Europejskiego Centrum Solidarności.

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

Z całą pewnością to zostanie dokonane, ponieważ myślimy o tym, że jedno z pięter zostanie poświęcone Solidarności i projektom, które realizuje ECS, ale oczywiście to musi zostać zrobione w sensowny sposób, żeby jednak przyciągnąć publiczność do zobaczenia ECS - u w Gdańsku.

Piotr Czauderna - członek komisji

Jest oczywiste, że jeżeli już finansujemy działania ECS, to dlaczego ECS nie ma odpowiadać za przygotowanie tego wszystkiego?

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

Dlatego, że nie chcemy żeby jedna instytucja była realizatorem całości działań. To jest zaprzeczeniem tego co myślimy o kulturze i rozwoju. Kultura ma angażować szerokie grono osób.

Piotr Czauderna - członek komisji

Tak to wszystko jest prawda tylko, że jeżeli tego rodzaju przedsięwzięcia mają się udać to musi być jakiś koordynator przedsięwzięcia.

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor biura Prezydenta ds. Kultury

W naturalny sposób koordynatorem tego przedsięwzięcia będzie IKM, instytucja, która powstała z wcześniejszej spółki, która pisała aplikację i starała się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Niech przygotują program. Zobaczmy co im wyjdzie i będziemy rozmawiali. Pani dyrektor powiedziała, że nas poinformuje i wtedy będzie moment na dyskusję.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

PUNKT 6

Najbliższe zamierzenia TBS "Motława" dotyczące zabytkowej substancji w posiadaniu spółki.

Przedstawił poniższą prezentację.

**Towarzystwo Budownictwa Społecznego
„MOTŁAWA” Sp. z o.o.**

Plany inwestycyjne na Dolnym Mieście

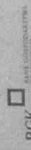


Budynek przy ul. Reduta Wyskok 2 przed rewaloryzacją



Budynek po rewaloryzacji



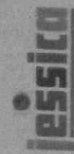


"Reduta Wyskok"

Rewitalizacja XIX wiecznego zabytkowego budynku na Dolnym Mieście w Gdańsku na rzecz przedsiębiorstw kreatywnych

Projekt Miejski współfinansowany przez Unię Europejską
ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
oraz budżetu państwa w ramach

Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego
na lata 2007 - 2013



Inityatywa JESSICA dla rozwoju miast

18/02/2015



Stan przed rozpoczęciem inwestycji - ul Kieturakisa 8/10



Wizualizacja przyszłej zabudowy



Wizualizacja od strony ul. Reduta Wyskok, budynek przy ul. Reduta Wyskok 2 został zrekonstruowany w roku 2014.



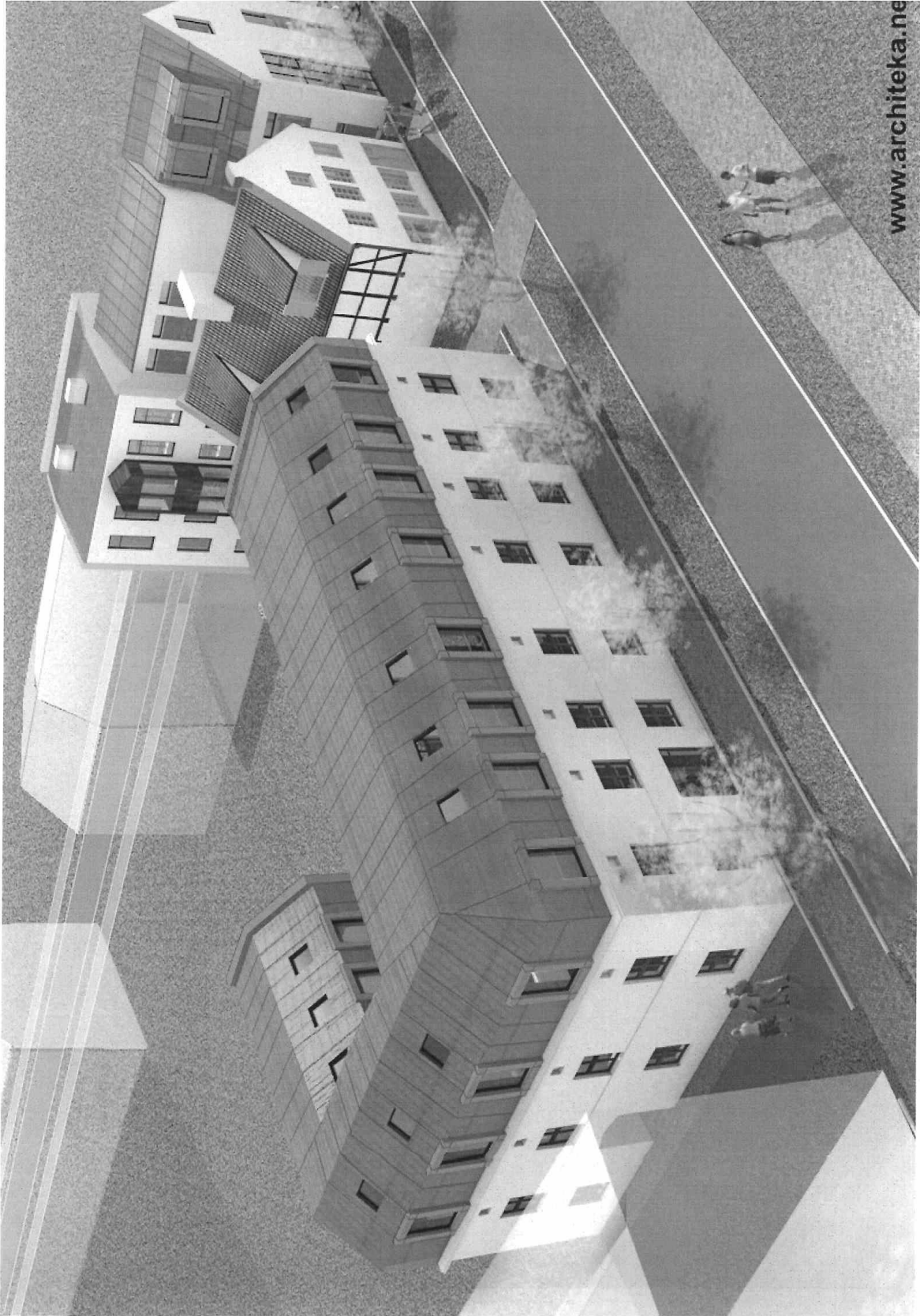


Budynek przy ul. Reduta Wyskok 4/5 przed rozbiórką



Wizualizacja budynku po rekonstrukcji i podniesieniu poddasza





www.architeka.ne



Budynek przy ul. Wróbla 24 przed termomodernizacją



I po remoncie kapitalnym



Kamienica przy ul. Wróblej 24

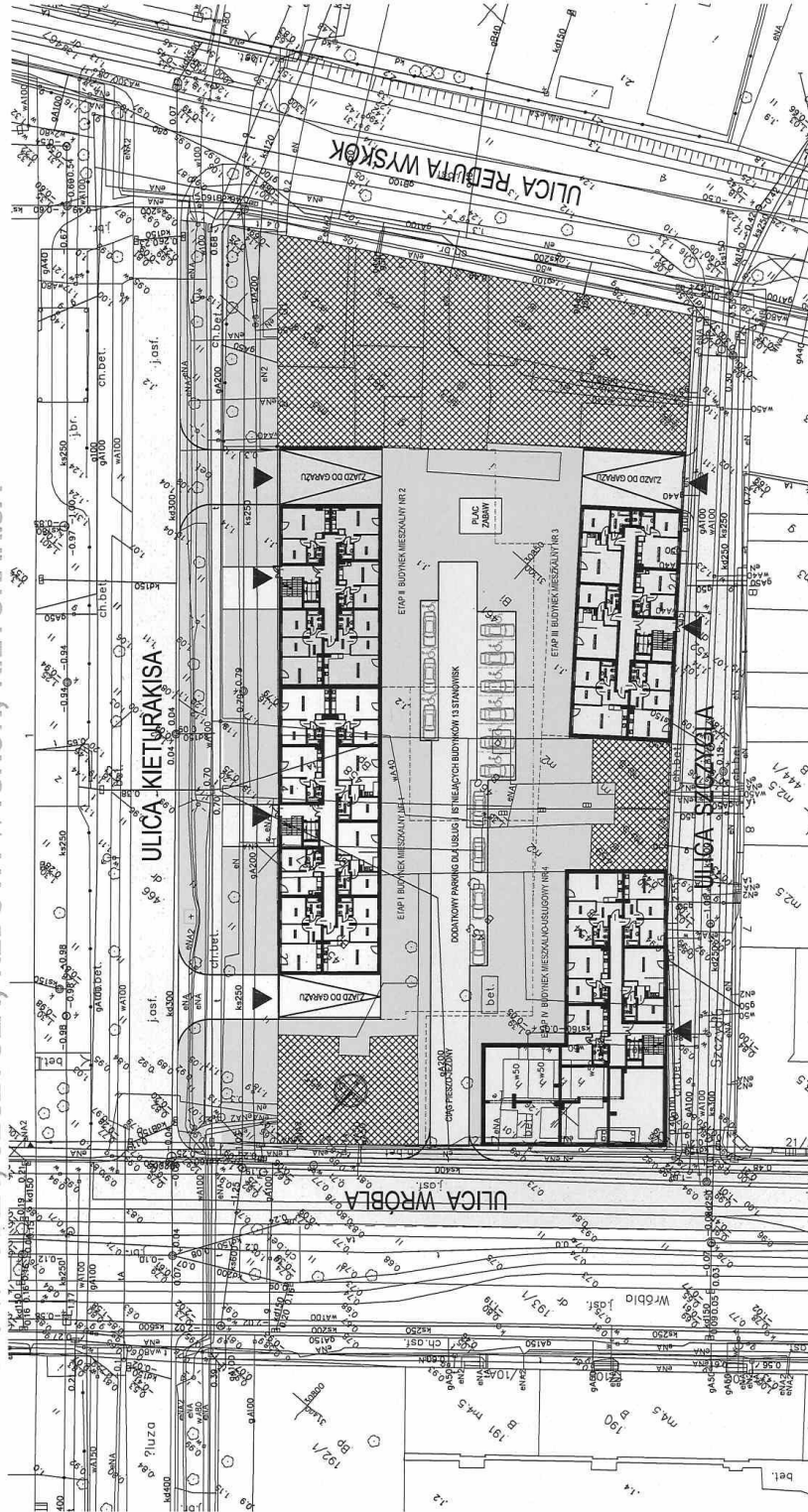


Kamienica przy ul. Wróblej 24



KONCEPCJA PROGRAMOWA ETAPOWANIA ZABUDOWY KWARTAŁU
GDANSK UL. WRÓBLA, SZCZYGLA, REDUTA WYSOK, KIETURAKISA

ZAGOSPODAROWANIE 1:500



OGÓLEM:
134 MIESZKANIA W TYM: 88 M2P + 45 M3P + 1MHP
3 LOKALE USŁUGOWE
136 STANOWISK W GARAZHU
1000 M² POWIERZCHNI DODATKOWYCH
4 KONDYGNACJE NADZIEMNE
POWIERZCHNIA UŻYTKOWA MIESZKANÍ 6.115,3 M²
POWIERZCHNIA UŻYTKOWA LOKALI USŁUGOWYCH 236,4 M²
CALOŚCIOWA POWIERZCHNIA UŻYTKOWA 6.351,7 M²
INTENSYWNOŚĆ ZABUDOWY 2

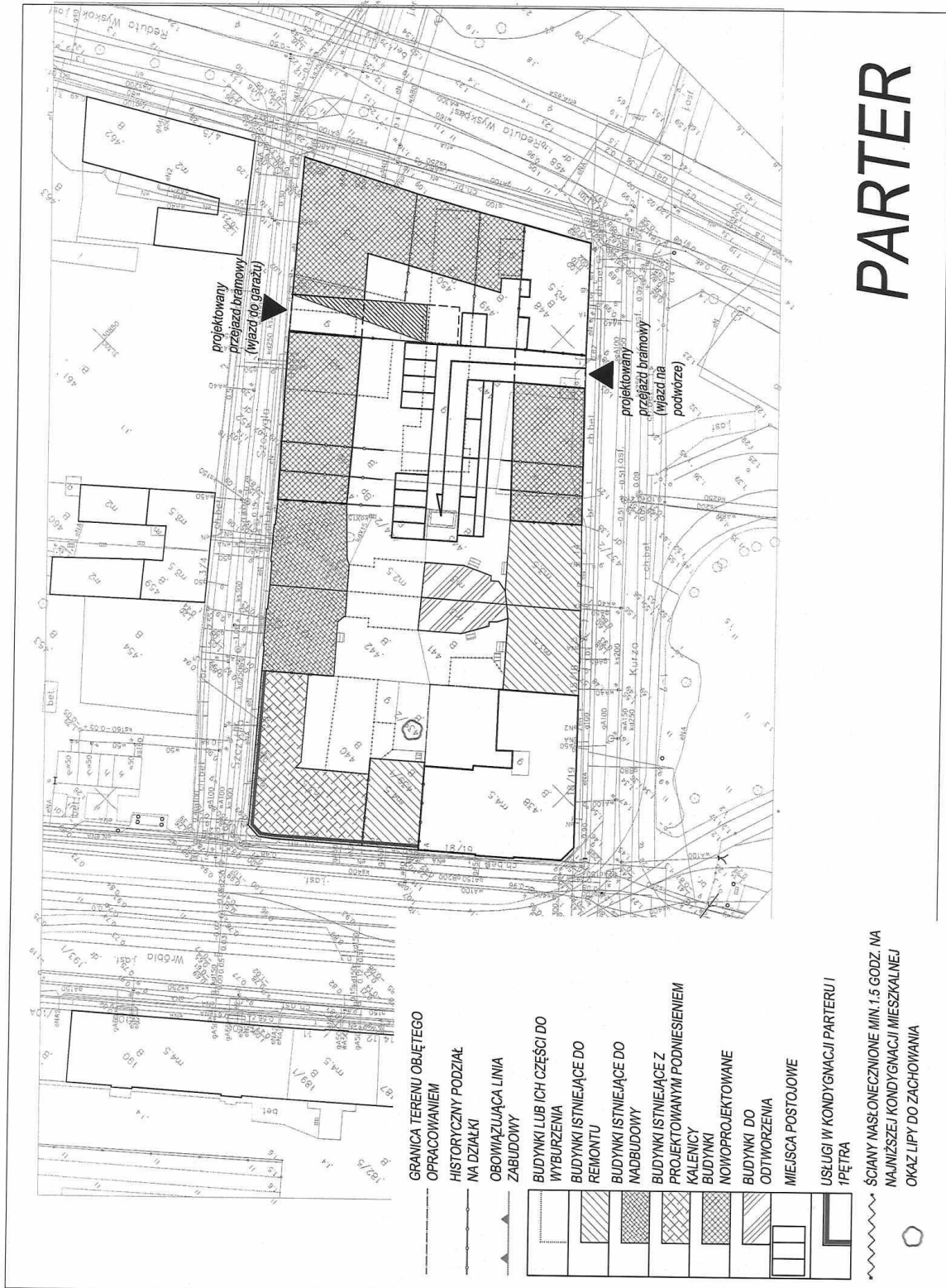
ETAP IV
BUDYNEK MIESZKALNO-USŁUGOWY NR 4
4 KONDYGNACJE NADZIEMNE
1 KONDYGNACJA PODZIEMNA
31 LOKALE USŁUGOWE
33 STANOWISKA W GARAZHU
POWIERZCHNIA UŻYTKOWA
1.870,3 + 236,4 = 2.106,7 M²

ETAP III
BUDYNEK MIESZKALNY NR 3
4 KONDYGNACJE NADZIEMNE
3 KONDYGNACJA PODZIEMNA
17 STANOWISK W GARAZHU NR 3
14 STANOWISK W GARAZHU NR 1
POWIERZCHNIA UŻYTKOWA 1.266,4 M²

ETAP II
BUDYNEK MIESZKALNY NR 2
5 KONDYGNACJE NADZIEMNYCH
3 KONDYGNACJA PODZIEMNA
31 STANOWISK W GARAZHU NR 2
POWIERZCHNIA UŻYTKOWA 1.304,6 M²

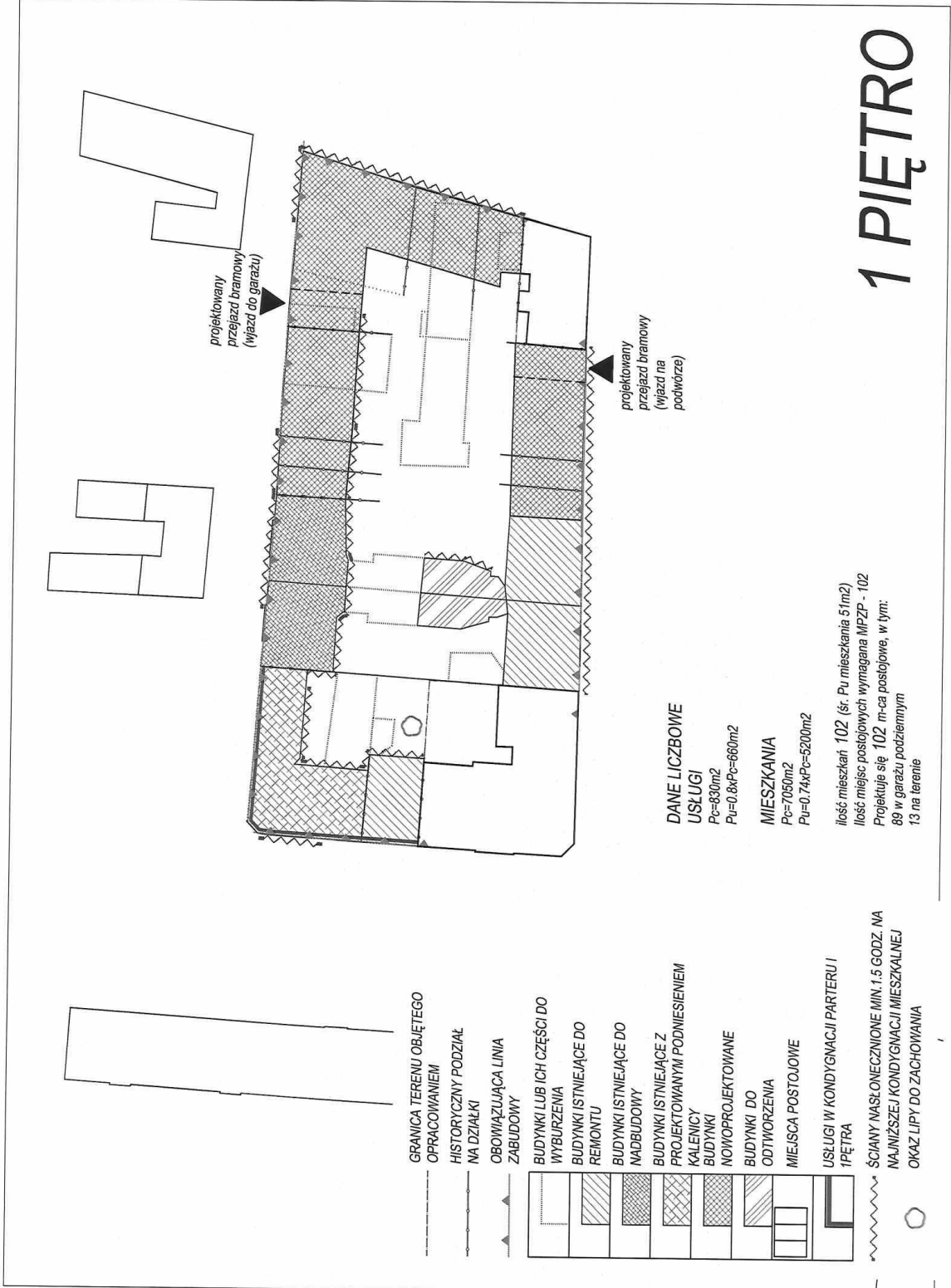
ETAP I
BUDYNEK MIESZKALNY NR 1
5 KONDYGNACJE NADZIEMNYCH
40 MIESZKANIA PODZIEMNE
41 STANOWISK W GARAZHU NR 1
POWIERZCHNIA UŻYTKOWA 1.674,0 M²





PARTER

- GRANICA TERENU OBJĘTEGO OPRACOWANIEM
- HISTORYCZNY PODZIAŁ NA DZIAŁKI
- OBOWIĄZUJĄCA LINIA ZABUDOWY
- BUDYNKI LUB ICH CZĘŚCI DO WYBURZENIA
- BUDYNKI ISTNIEJĄCE DO REMONTU
- BUDYNKI ISTNIEJĄCE DO NADBUDOWY
- BUDYNKI ISTNIEJĄCE Z PROJEKTOWANYM PODNIESIENIEM KALENICY
- BUDYNKI NOWOPROJEKTOWANE
- BUDYNKI DO ODTWORZENIA
- MIEJSCA POSTOJOWE
- USŁUGI W KONDYGNACJI PARTERU I 1PĘTRA
- ŚCIANY MASŁONECZNIONE MIN. 1,5 GODZ. NA NAJNIŻSZEJ KONDYGNACJI MIESZKALNEJ
- OKAZ LIPY DO ZACHOWANIA



1 PIĘTRO

- GRANICA TERENU OBJĘTEGO OPRACOWANIEM
- HISTORYCZNY PODZIAŁ NA DZIAŁKI
- OBOWIĄZUJĄCA LINIA ZABUDOWY

- BUDYNKI LUB ICH CZĘŚCI DO WYBURZENIA
- BUDYNKI ISTNIEJĄCE DO REMONTU
- BUDYNKI ISTNIEJĄCE DO NADBUDOWY
- BUDYNKI ISTNIEJĄCE Z PROJEKTOWANYM PODNIESIENIEM KALENICI
- BUDYNKI NOWOPROJEKTOWANE
- BUDYNKI DO ODTWORZENIA
- MIEJSCA POSTOJOWE
- USŁUGI W KONDYGNACJI PARTERU I 1PĘTRA

ŚCIANY NAKŁONICZONYE MIN. 1.5 GODZ. NA
 NAJNIŻSZEJ KONDYGNACJI MIESZKALNEJ
 OKAZ LIPY DO ZACHOWANIA

DANE LICZBOWE

USŁUGI

$P_c=830m^2$
 $P_u=0.8 \times P_c=660m^2$

MIESZKANIA

$P_c=7050m^2$
 $P_u=0.74 \times P_c=5200m^2$

ilość mieszkań 102 (śr. P_u mieszkania 51m²)

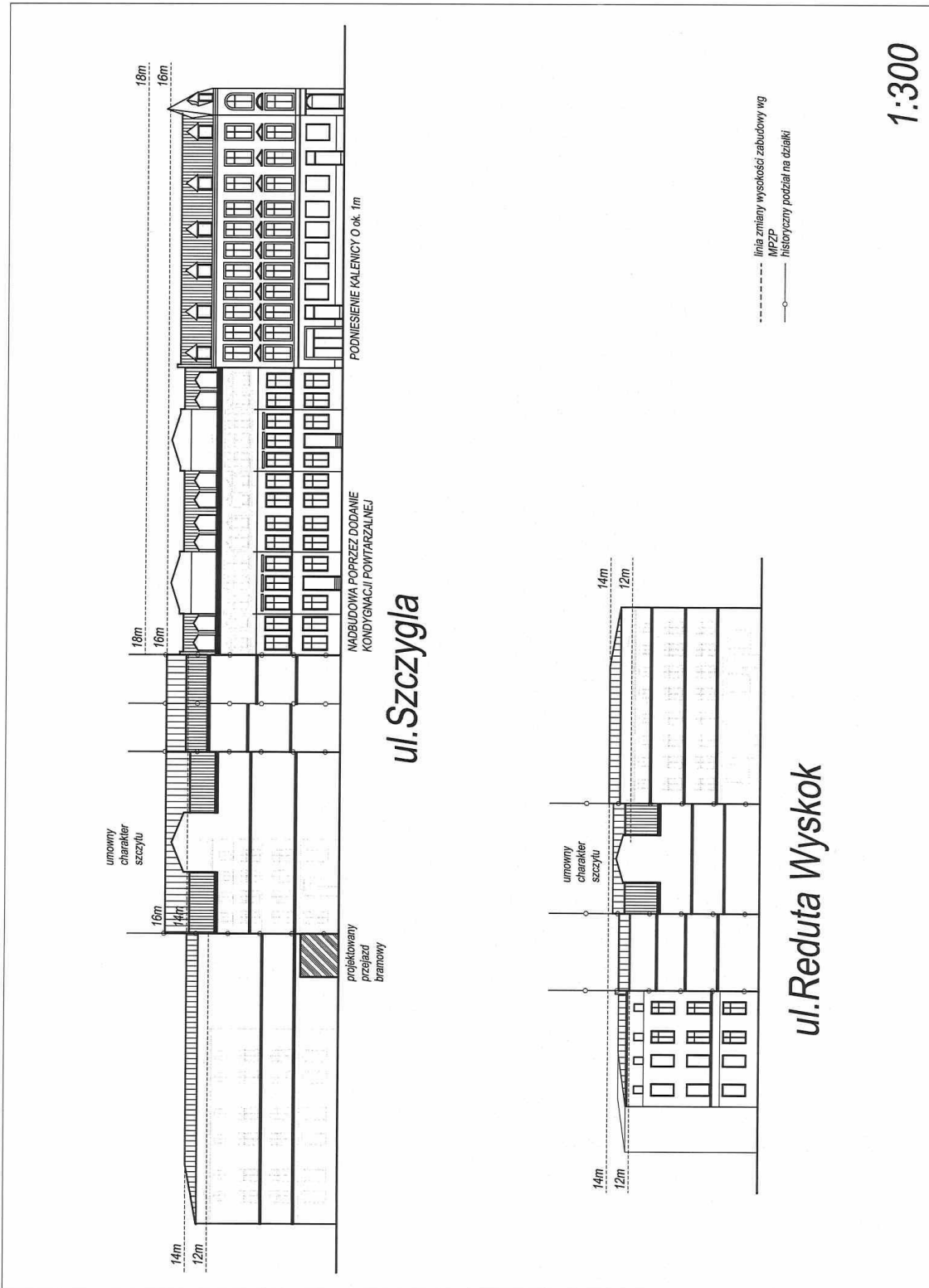
ilość miejsc postojowych wymagana MPZP - 102

Projektuje się 102 m-ca postojowe, w tym:

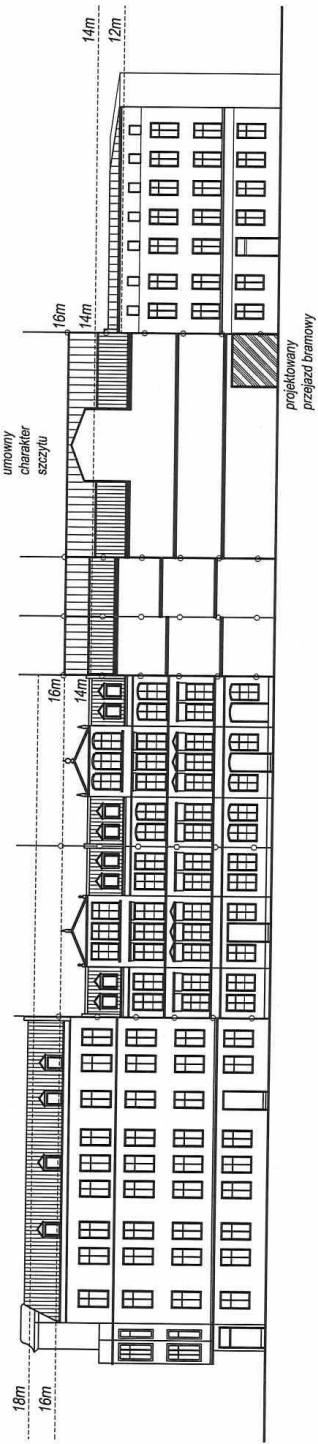
89 w garażu podziemnym
 13 na terenie

projektowany przejazd bramowy (wjazd do garażu)

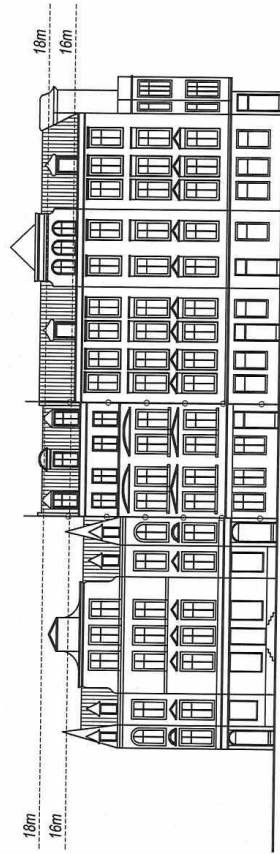
projektowany przejazd bramowy (wjazd na podwórze)



1:300



ul. Kurza



ul. Wróbla

----- linia zmiana wysokości zabudowy wg MFZP
 -o- historyczny podział na działki

1:300

Tadeusz Mękal - prezes TBS „Motława”

Powiedział m.in., że w tym roku TBS obchodzą 20 - lecie powstania. Przez pierwsze 15 lat one były finansowane z tzw. krajowego funduszu mieszkaniowego. Ten fundusz wyczerpał się w 2009 r. M. in. mój TBS skorzystał ze środków unijnych, jakim jest fundusz JESSICA. To jest fundusz zwrotny i funduszu dopłat. Na Dolnym Mieście spółka ma nieruchomości położone w dwóch kwartałach i jeden budynek przy ul. Kurzej 14. Siedziba jest na ul. Kurzej 13. Pokazał prezentację. Ten obszar na dolnym Mieście podzieliliśmy na kilka fragmentów. Kwartal ulic Szczygła, Wróbla, Kieturakisa i Reduta Wyskok został podzielony na trzy obszary. Obok jest położony budynek Kieturakisa 8,10, gdzie w tej chwili prowadzone są prace budowlane i w połowie przyszłego roku, w wakacje zostanie on udostępniony do użytkowania. Jest zaprojektowany trzeci obiekt przy ul. Reduta Wyskok 4, gdzie w tej chwili uzyskujemy pozwolenia na budowę. Reduta Wyskok 2 została zrealizowana w oparciu o JESSICA z pierwszego rozdania. Występowaliśmy o pieniądze na Wróbla 24 i Kieturakisa 8-10. Dostaliśmy na jeden budynek, ale w ub. roku poprzez starania, pomoc prezydenta, uzyskaliśmy z tych pieniędzy zwrotnych dodatkowe środki na wyremontowanie i odbudowanie budynków przy ul. Kieturakisa 8/10. Natomiast na Redutę Wyskok 4/5 czekamy czy pojawią się zapowiadane pieniądze zwrotne, żeby była korzystna pożyczka, wybudować i potem ją spłacić. Mamy kamienice z ładnymi elewacjami przy ul. Kurzej 14, 15, 16. Chcielibyśmy w pierwszej kolejności te kamienice wyremontować. Tam jest dość dobra struktura mieszkań. One mają około 40 - 50 m². Wystarczy dobudować klatkę schodową. W przypadku remontu dodatkowa jest korzyść, bo korzystając z funduszu dopłat, jeżeli taka zapadnie decyzja to zyskujemy 50% dofinansowania. Te mieszkania z funduszu dopłat są mieszkaniami komunalnymi. Buduje je TBS, a najemca będzie gmina, która musi te mieszkania skierować do swoich najemców, tych którzy czekają w kolejce gminnej. Chcielibyśmy rok 2016 przeznaczyć na przygotowanie poważnych opracowań łącznie gdyby udało się akceptację konserwatora i miasta na projekty budowlane i rozpocząć w tym kwartale ul. prof. Kieturakisa, Szczygła zadanie I i II. Wówczas stworzyłoby się nam ciekawa rzecz. Mielibyśmy wyremontowaną kamienicę przy ul. Wróbla 24, wyremontowane i wybudowane budynki z małym centrum i pierzeje budynków mieszkalnych. Mi marzy się żeby robić współczesne budynki mieszkalne oczywiście po uzgodnieniu z konserwatorem zabytków, bo dotychczas te opracowania, które spółka ma sprzed kilkunastu lat, to jest coś na taki skansen robione. Na wzór kamienic, bo nie tych, które tutaj były tylko ktoś sobie wymyślił, żeby może były secesyjne, ale to jest zakłamywanie historii. Musi być dobry detal, dobry materiał i dobra architektura. Myślę, że zrobimy jakiś konkurs na tą elewację.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Czy budynki, które są do remontu to są zamieszkane?

Tadeusz Mękal - prezes TBS „Motława”

Powiedział m.in., że mamy dwie kamienice, które są w pełni zamieszkane. Zamieszkała w pełni jest ul. Wróbla 24 i Królikarnia 14. Mamy jeszcze 5 czy 6 rodzin żyjących w bardzo złych warunkach mieszkających w budynkach Reduta Wyskok 6 i Szczygła 1a. Część z nich nie płaci, czyli są do eksmisji, ale jest tam 2 czy 3 rodziny, które normalnie płacą i mamy z nimi taki kłopot, że płacą, ale nie nadają się do TBS.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Bo ich nie byłoby stać na to.

Tadeusz Mękal - prezes TBS „Motława”

Mówię im proszę państwa przenieście się do nas. Damy Wam mieszkania już bez partycypacji, ale oni nie będą w stanie zapłacić 12 zł, bo TBS nie ma ulg. Zasoby, które dostaliśmy na Dolnym Mieście nie obowiązują tam stawki jak dla zabudowy TBS, czyli 12 zł, tylko tam stosujemy stawki gminne łącznie z ulgami. Wróbla 24 to jest prawdziwa rewitalizacja, bo wyremontowaliśmy i przenieśliśmy do tego budynku wszystkich tych z sąsiednich budynków, których mogłem i dzięki temu poprawiłem ich warunki mieszkaniowe, a jednocześnie opróżniłem te budynki, gdzie mieszkała jedna, czy dwie rodziny. Zima wszystko tam zamarzało. Przez Dolne miasto przeszło 160 rodzin, bo pamiętajcie, że TBS Motława, oprócz Dolnego Miasta w 2001 r., otrzymał tereny na Oruni dotknięte powodzią. Myśmy te wszystkie rodziny, które straciły swój dobytek i majątek przenosili. Część przeniosta się do budynków tzw. powodziowych. Myśmy dostali kredyt 10 - letni i wybudowaliśmy w oparciu o to dwa budynki i wszyscy Ci mocni finansowo zostali do tych mieszkań przeniesieni. Część została przeniesiona na Dolne Miasto a potem w wyniku różnych zamian staraliśmy się te rodziny ulokować w najbardziej komfortowych dla nich mieszkaniach. Zostało mi 5 rodzin, z którymi muszę coś zrobić, ale bez wsparcia mieszkaniami komunalnymi, to mi się to nie uda. Miasto Gdańsk stoi w tej chwili przed podjęciem decyzji w najbliższych tygodniach, czy dniach na temat finansowania. Mamy ten program 1000 mieszkań i teraz czekamy na rozstrzygnięcie jakie środki w ramach tego programu znajdą się i chciałbym, żeby również w tym znalazły się Letnica, tam chciałbym wybudować jeden budynek, bo pan prezydent wskazał nam obszar do dalszej rewitalizacji i Dolne Miasto, czyli zadanie I i II przy ul. Kieturakisa i budynki przy ul. Kurzej 14/15/16.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy z punktu widzenia doktryny rewitalizacyjnej, czy korzystania z jednego z tych funduszy jest możliwe pozostawienie pierzei i wyburzenie tego wszystkiego co jest wewnątrz?

Tadeusz Mękal - prezes TBS „Motława”

To, co zrobiliśmy to było założenie być może, że teraz je zmienimy, że część budynków zostanie wyburzona, zostaną tylko ściany frontowe, a resztę zrobimy współczesną. Tutaj było zaprojektowanych prawie 100 miejsc postojowych podziemnych przy czym nie udało nam się przekonać pana konserwatora do tego, aby taki proces przeprowadzić. On mówi proszę mi zostawić część substancji nie tylko ściany, więc to jest ten mój dylemat, że jeżeli architektura mi powie robisz modernizację, nie zmieniasz budynku, nie musisz robić miejsc postojowych, to ja robię remont. Nazwiemy to Dostanę większe pieniądze z BGK, bo tam jest na remont 50%. Zadawałem im pytanie, oni powiedzieli, że oni traktują to, że to jest remont jeżeli zostawiamy ściany zewnętrzne i byśmy szli w tym kierunku. To nie jest tak, że mój poprzednik, który był kilkanaście lat, że nic nie zrobił. On naprawdę zrobił dużo, czyli przekwaterował te rodziny, ale musicie państwo wziąć pod uwagę, że do czasu rewitalizacji, którą przeprowadziło miasto nic nie można było zrobić, ponieważ

zgodnie z planem miejscowym te wszystkie budynki miały być włączone do infrastruktury podziemnej.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Wobec braku pytań dziękuję za przybycie.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

PUNKT 7

Stan prawny i perspektywy zagospodarowania zespołu poszpitalnego na Dolnym Mieście.

Ewa Pielak - p.o. kierownik Referatu Rewitalizacji

Jeżeli chodzi o zespół poszpitalny na Dolnym Mieście to na chwilę obecną już wiadomo na pewno, że zmienił się właściciel, bo na chwilę obecną z tego co wiemy jest to w trakcie sprzedaży od paru miesięcy, bo właścicielem był Gdański Uniwersytet Medyczny. Od paru miesięcy mamy informacje taką, że spółka Arche, która właśnie takie obiekty remontuje pod usługi hotelowe jest zainteresowana tym obiektem. Natomiast takich pewnych informacji czy do tej sprzedaży już doszło.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Nie, bo tam jest kontrasygnata ministra szkolnictwa wyższego i tak jak to było w poprzednim przypadku zablokował możliwość ruchu tej nieruchomości.

Ewa Pielak - p.o. kierownik Referatu Rewitalizacji

Na chwilę obecną jest ciężko cokolwiek mówić. Sprawdzalam strukturę własnościową. Jest wciąż wpisany GUMED. Także na chwilę obecna nie wiadomo co będzie dalej.

Piotr Czauderna - członek komisji

Tak był problem ze zgodą ministerstwa.

Ewa Pielak - p.o. kierownik Referatu Rewitalizacji

Także na chwilę obecna my nic nie wiemy na ten temat.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Ten nowy właściciel, ewentualny inwestor to planuje tam bodajże funkcje hotelowe.

Ewa Pielak - p.o. kierownik Referatu Rewitalizacji

Dokładnie tak.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Był u proboszcza. Chciał nawiązać do poprzedniej funkcji zespołu szpitalno - kościelnego, żeby ten park z grotą kultu maryjnego wykorzystać ewentualnie, bo przejście z kaplicy poszpitalnej do samego budynku dawnego szpitala. Myślałem, że skoro tak daleko prowadzi rozmowy to jest już przesądzone.

Ewa Pielak - p.o. kierownik Referatu Rewitalizacji

Na chwilę obecną nawet nie mamy informacji, że na pewno do sprzedaży doszło.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Jest to przykra informacja.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

PUNKT 8

Stan prawny i perspektywy zagospodarowania otoczenia tzw. Fabryki Cygar i terenów „Błaszanki”.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Tuż obok Fabryki cygar jest wielka dynamika inwestycyjna. Melioracje Gdańskie sprzedało swój obiekt, wyburzenia gdzieś na 2 - 3 ha. Czy to wszystko LPP jest inwestorem?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków

Nie ja miałem zabierać głos w tym temacie, ale ponieważ coś wiem to państwu przybliżę. Właścicielem całego terenu jest LPP. Oni wiosną i latem zrobili konkurs architektoniczny na nową zabudowę całego obszaru i chcą tam postawić taki kompleks biurowo - wzornicowy, związany częściowo ze swoją działalnością, a częściowo z biurami na wynajem. Konkurs był organizowany przez LPP także to oni grali główne skrzypce. Niestety nie doczytali się zapisów planu miejscowego i projekt, który wygrał jest częściowo niezgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego i oni są w tej chwili na etapie uzgodnień z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków co zrobić, żeby ten projekt był zgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Mieli zamiar pierwszy etap tej rozbudowy skończyć w przyszłym roku. Sądzę, że przez te zawirowania nie dadzą rady, że to się dobre pół roku przedłuży.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

To rokuje dobrze?

Grzegorz Sulikowski - Miejski Konserwator Zabytków

Rokuje dobrze, bo to jest taki bardzo prosty projekt fabryczny. Taki trochę jakby nawiązujący tymi podziałami do dawnej Fabryki Cygar, więc taki bardzo horyzontalnie - wertykalny podział. Nie jest to jakaś wybitna architektura. To wykonała firma JEMS z Warszawy, ale jest to projekt, który można dostosować do wymogów planu miejscowego. Natomiast architekci bardzo nie lubią zmieniać swoich genialnych projektów w związku z czym to może trochę potrwać.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

A tereny blaszanki?

Tadeusz Mękal - prezes TBS „Motława”

Są sprzątnięte. Będą przygotowane pod inwestycje. Wywożone są te gruzy. Myślę, że do końca roku zostanie to uprzątnięte.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

PUNKT 9

Uchwała „pomnikowa”, przyjęcie ostatecznej wersji projektu uchwały po konsultacjach do podjęcia przez RMG.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Pozwoliłem sobie państwu przesać wersję ostatecznie uzgodnioną, w której naniósłem jedną poprawkę. Poprawka dlatego jest wniesiona, ponieważ prezydent zaproponował dwóch przedstawicieli Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, a ja wiem, że mamy nie tylko Komisję Zagospodarowania Przestrzennego, ale również Komisję Zrównoważonego Rozwoju, która się przestrzenią publiczną również zajmuje i dlatego to jest kwestia wyboru żebyśmy mieli pole manewru od dwóch do czterech dlatego, że nas jest dwójka ja i radny Czauderna jesteśmy w komisji pomnikowej, czyli ten projekt uchwały jest dostosowany do status quo, a zawsze można rozszerzyć to jest już kwestia uzgodnień między radnymi, z której komisji, a może jest jakiś wybitny radny w innych komisjach, którego można byłoby wyznaczyć. Czy są jakieś uwagi, bo chciałbym, abyśmy przyjęli to jako oficjalny projekt komisji i skierowali na następną sesję za miesiąc, żeby nie robić tego zbyt pośpiesznie, bo tak sobie ułożyliśmy jeszcze w lutym tego roku, że zrobimy to w normalnym trybie. Wobec braku uwag składam wniosek, żeby to był projekt Komisji Kultury RMG skierowany na sesję listopadową.

Piotr Czauderna - członek komisji

Czy tam jest przewidziana możliwość, że w wyjątkowych i uzasadnionych okolicznościach miasto może sfinansować budowę pomnika? Jestem w stanie sobie wyobrazić sytuację, gdzie miasto będzie chciało sfinansować budowę pomnika. Tam takiego zapisu w ogóle nie ma, o ile pamiętam?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Miasto staje się wnioskującym.

Piotr Czauderna - członek komisji

Czyli miasto traktujemy jako wnioskodawcę.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Zauważcie, że rozgrywającym jest zawsze rada miasta, przewodniczący konsultuje się, decyduje czy robimy ten pomnik czy nie.

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Tak tutaj powinno to być w miarę zrozumiałe i łatwe do przeprowadzenia.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” przyjęła proponowany projekt uchwały.

PUNKT 10

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

W tym punkcie głosów nie było.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 18:10.

Przewodniczący
Komisji Kultury

Marek Bumblis

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk

Biuro Rady Miasta Gdańska